

Złap lato za rękę

muz. i sł. M. Witecki

W górze bursztynowe słońce,
W dolinie skrył się chłodny cień.

Motyl spieszy, by na łące
Móc z latem spędzić dzień.

Złap lato za rękę, zaśpiewaj piosenkę,
Dziś słońca nie będzie mi brak.
Nie kryją słowiki talentu przed nikim
I tysiąc kolorów ma świat.

Trzymać ciepły wiatr na dłoni
I słuchać o czym szepcze las.
Gra na skrzypcach polny konik
Znów lato woła nas.

Złap lato...

Płynmy szlakiem niepoznanym
Na wyspę Malinowych Mór.
Razem z latem wyruszamy
Walizki pełne już.

Złap lato...

Dłonie

Morze szumi w muszelkach dłoni Twych

Podnieś dłonie do ucha i słuchaj.

Morze snuje opowieść o ludziach złych,

Oczy ich są fałszywe a pięści chciwe.

A przecież dłonie mogą prawdę nieść

I pomóc zawsze kiedy źle.

Na raz, na dwa, świat za uszy dziś złap

Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka.

Na raz, na dwa dość już tego człap, człap,

Więc weź się w garść, ramion bramą wybiegnij w świat.

Los nam pisze na dłoniach drogi swe,

Otwórz mapę życia i czytaj.

Są tam rzeki przyjaźni i mosty serc

Są doliny cierpienia i wzgórza cienia.

Te same dłonie pielęgnują broń,

Te same biegną na spotkanie z łzą.

Na raz, na dwa...

Mamo weź mnie za rękę i prowadź mnie,

Ja prowadzę ze ręce me lalki,

Mamo czemu z piosenką się żyje lżej,

Może nuty nas niosą jak radość wiosną,

Gdy nasze głosy w jeden splotą się,

To nawet lalkom wtedy żyć się chce.

Na raz, na dwa...

Ciche pożegnanie

Powolutku, pocichutku,
pożegnania nadszedł czas.

Powolutku, pocichutku,
tą piosenką żegnam was.

Do widzenia, do widzenia,
do miłego zobaczenia.

Do widzenia, do widzenia
znów spotkamy się.